Rok III. STYCZEŃ 1928. Nr. 1.

WIADOMOŚCI POŻARNICZE

ORGAN ZWIĄZKU STRAŻY POŻARNYCH WOJEWÓDZTWA KRAKOWSKIEGO

WYCHODZI Z POCZĄTKIEM KAŻDEGO MIESIĄCA

Prenumerata rocznie 6 zł., półrocznie 3 zł.

Nadesłanych rękopisów nie zwraca się. Każdy rękopis powinien być opatrzony w podpis i adres wysyłającego.

Adres Redakcji i Administr.: BOCHNIA UL. MICKIEWICZA 243

Z Nowym Rokiem.

Każda epoka, praca i droga ma swój początek i koniec, a nawet czas, chociaż nie mający początku i końca, w istnieniu jest jednak pokrajany w lata.

Przy zmianie każdego roku uczuwa się mimowoli ważność tej chwili i każdy zestawia bilans swej całorocznej pracy, a po złożeniu go nakreśla na przyszłość plan dalszej działalności.

Jeżeli tylko kto weźmie do rąk ostatni rocznik naszego organu, temu otworzy się przed oczami żmudna droga pracy, jaką musieliśmy kroczyć, aby organizacyjnie stanąć na należnej wyżynie. Trzeba było bowiem ożywiać ospałe placówki, zakładać nowe posterunki naszej humanitarnej organizacji, dbać o wyszkolenie tychże. — Prawda, że poza owocną działalnością tak Zarządu jak i Inspektoratu, rok ubiegły nie szczędził nam przecież i przykrości. albowiem wyrwał z naszego grona wielu zasłużonych druhów jak również i serdecznych sympatyków naszej organizacji. Niechaj ta ziemia polska, którą tak kochali, że do ostatniej chwili życia wiernie stali na straży całości dobra ojczystego, będzie Im lekką, a czyny Ich niechaj znajdą naśladowców.

CZEŚĆ ICH PAMIĘCI!

Stary Rok skończył już swe rządy i odszedł, a przyszedł następny, który z chwilą uderzenia zegaru wkłada na nasze ramiona nowe brzemię pracy i obowiązków. A że praca ta nie łatwa i odpowiedzialna, tak przed społeczeństwem jak i władzami, zwracamy się

dziś do naszej karnej Braci-strażackiej, by w tej zbożnej pracy, pracy ofiarnej, szczytnej nie ustawała, ale i nadal chciała nas wspomagać, wypełniając ściśle polecenia władz.

Z Nowym Rokiem rozpoczynamy już trzeci rok wydawnictwa naszego organu. W pracy naszej w zasadzie nic się nie zmieni, będzie ona tylko dalszym ogniwem tego samego łańcucha czynu, którym opasaliśmy solidarnie zrzeszoną Brać-strażacką naszego Województwa.

A chociaż zostaliśmy umęczeni troskami o byt, oraz przejściami smutnemi, zwróćmy się w stronę jasnej gwiazdy przyszłości, a oparłszy w chwilach trudnych skroń na filarze doświadczenia, mężnie kroczmy naprzód w kierunku dobra publicznego.

Redakcja.

Życie wewnętrzne w strażach i rejonie.

Jeśli przystępujemy do poprawy i wzmocnienia ustroju organizacyjnego straży pożarnych, musimy przedewszystkiem zwrócić szczególną uwagę na życie wewnętrzne straży danego rejonu i na stan moralny poszczególnych korpusów. Nie jest bowiem do pomyślenia, aby wolno było utworzyć jakąśkolwiek organizację nie mając głębokiego przekonania, że ta organizacja będzie zdolna przeżyć czynnie najcięższe pierwsze lata rozwoju i tem samem spełnić swoje obowiązki.

Naczelnicy wszystkich szczebli korporacyjnych a nadewszystko naczelnicy rejonów i straży muszą sobie uświadomić, że na nic się zdadzą najlepsze narzędzia i wyśmienita organizacja regulaminowa, gdy wśród członków straży brak siły ducha i woli czynu. Cóż bowiem znaczy najlepsze techniczne przysposobienie, jeśli dowódcy i strażacy nie wierzą w swe siły i uważają swój wysiłek zgóry za mało wartościowy a tem samem stracony.

Aby więc można było mówić o wzmocnieniu organizacji ogólnej, musi się przedewszystkiem wyrobić wśród straży przekonanie, że silny duch i wola dowódców i strażaków stanowić będzie zawsze zwycięstwo w walce z ogniem i we wszystkich zamierzeniach korporacji.

Szereg wskazówek w tym kierunku podaje niniejsza instrukcja, nie ogranicza ona jednak w niczem inicjatywy samych naczelników, którzy powinni uzupełniać załączone wskazówki.

Podobnie jak w wyszkoleniu, do jednolitości myślenia musi być przygotowany każdy pojedynczy strażak, w którego wpoić trzeba głębokie przekonanie, że każda ochotnicza straż pożarna, aby mogła spełnić swe zadanie musi swe obowiązki pojmować zdrowo. Ochotnik każdy bez względu na pozycję socjalną musi się podporządkować swemu dowódcy — który w życiu poza korporacyjnem może być nawet podwładnym tego ochotnika. Ochotnik-strażak winien wszystkie rozporządzalne siły oddać na użytek swojej straży, ofiarnie znosząc w pracy, wysiłek fizyczny: wilgoć, słotę, mróz lub upał, bez oglądania się na to, czy i jaką podziękę za to otrzyma. Ochotnik-strażak winien być przejęty posłannictwem swojem i wiedzieć, że obowiązany jest

swoje życie i zdrowie położyć na kartę, w każdej chwili, aby tylko sławę i honor swego oddziału wysoko postawić, kolegów w nieszczęściu nie opuścić, ramię przy ramieniu, w złej czy dobrej doli stać nieugięcie i to nie tylko w razie pożaru, ale i w każdym czasie im pomagać. — Te warunki potrzebne są do osiągnięcia zwycięstwa, one stanowią ducha czynu straży pożarnej.

Tyle odnośnie do obowiązków moralnych każdego strażaka bez względu na stopień. Niewątpliwie, że trudno stosować w tych wypadkach jakieś regulaminowe posunięcia i tylko ograniczyć się wypada do ogólnych wskazań pozostawiając taktowi i doświadczeniu przełożonych sposób postępowania.

Nieobojętna sprawa, wiążąca się z przygotowaniem moralnem pojedynczego strażaka i w wysokim stopniu przygotowującym go do tego stanu jest praca wychowawcza w rejonie.

Z doświadczenia ubiegłych lat stwierdzić możemy, że małe lub duże zainteresowanie się sprawami obrony przeciwpożarowej samorządów gminnych i powiatowych i związane z tem wydatniejsze subwencjonowanie straży, wpływa w wysokim stopniu na intenzywność prac straży, na stopień wyszkolenia i poczucia moralnego straży. — Wskazanem więc jest możliwie najczęściej utrzymywać kontakt z temi władzami, zapraszając je na każde wystąpienia organizacyjne i oczywiście wyróżniając je znacząco. Wskazanem jest również organizować specjalne przeglądy przed władzami samorządowemi, aby te wiedziały, że fundusze używane są umieszczane racjonalnie. Drugim ważnym czynnikiem do podniesienia moralnego, będzie ujęcie inicjatywy do obchodzenia w rejonach, naszych uroczystości narodowych, przez urządzanie poranków, wieczorków, koncertów, uroczystych akademji, odczytów i t. p., które pozwolą również skupić i zespolić strażactwo danego rejonu i wytworzyć tę nutę serdecznej koleżańskości. Będą one również szkołą towarzyskiego współżycia.

Trzecim kierunkiem tej pracy winny być organizowane w ścisłem porozumieniu z Naczelnictwem Okręgu, ćwiczenia i zawody strażackie danego rejonu, połączone zawsze z przeglądem i paradą straży i zakończone defiladą straży. W tym dziale wiele zdziałać można.

Czwartym czynnikiem, bardzo ważnym będzie praca sportowa i wychowania fizycznego w rejonie. Tutaj po porozumieniu się z Naczelnictwem Okręgu wojskowość udzieli nam daleko idącej pomocy. Największą uwagę zwrócić trzeba na zakładanie rejonowych klubów sportowych straży pożarnych uprawiających wszystkie działy sportów.

Najważniejszym, bo podstawowym kierunkiem w pracy tej będzie organizowanie przez Naczelnika rejonu lub straż daną, zaopatrzenia straży po pożarze. Po zebraniu i przeglądzie straży, na miejscu pożaru, winien być zawsze zorganizowany skromny posiłek, oczywiście w miarę funduszów posiadanych, nie w formie pijaństwa, ale godziwego odpoczynku. Kierownik akcji jest jako komendant placu odpowiedzialny za przyzwoitą postawę obecnych strazy. Podkreślić należy z całym naciskiem, że posiłek o którym mowa powyżej, winien się odbyć tylko w strażnicy, a w razie braku u Prezesa lub Naczelnika albo innem lokalu społecznej organizacji, **nigdy zaś w szynku.**

Jeśli jeszcze dodamy do powyższych wytycznych, dopilnowanie przez naczelników rejonów, aby każdy strażak został ubezpieczony

w Kasie Strażackiej, Kasie Pośmiertnej i Kasie Emerytur i zwrócimy jego uwagę na możność korzystania z funduszów zapomogowych i funduszu wdów i sierót po strażakach, będziemy mieli możność serdecznego ujęcia wszystkich członków i zespolenie w jedną korporację.

A. Biedroń-Kalinowski, Inps. pożar.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Dział I. Prezydjum.

L. dz. 171/I.

Do

Zarządu Straży Pożarnych Województwa Krakowskiego.

W połowie stycznia br. wysłaliśmy do wszystkich straży druki celem ubezpieczenia członków czynnych w Kasie Strażackiej na rok 1928 od wypadków nieszczęśliwych powstałych podczas czynności służbowych.

Jakie znaczenie ma Kasa Strażacka, Szanowni Druhowie niewątpliwie wiedzą. Ze swej strony jeszcze raz uprzytamniamy, że strażak podczas ofiarnej służby stale jest narażony na utratę zdrowia lub życia, zaś na wypadek nieszczęścia nikt nie przyjdzie z pomocą materjalną dla poszkodowanego, jak tylko Kasa Strażacka.

Wobec powyższego prosimy Szan. Druhów o dopilnowanie, ażeby bezzwłocznie ubezpieczyć wszystkich czynnych członków.

Listy zgłoszeń według przesłanych wzorów należy przesłać pod adresem: Kasa Strażacka, Warszawa, Aleje Jerozolimskie 41, zaś wkładki od ubezpieczenia należy wpłacić czekiem na P. K. O. Kasy Strażackiej Nr. 50.531.

Czołem!

JAN KUC, mp., Wiceprezes. Za Insp.: J. MIKUŁA, St. Instr.

GŁÓWNY ZWIĄZEK STRAŻY POŻARNYCH RZECZYPOSPOLITEJ.

Nr. 3735/I. Warszawa, dnia 13 grudnia 1927.

Niniejszem komunikujemy Szan. Druhom, że Zarząd Główny na posiedzeniu w dniu 10 listopada u. r. uchwalił założenie Złotej Księgi poległych członków naszej korporacji na posterunku służby obywatelskiej w walce z pożaiami, celem utrwalenia pamięci i zasług zmarłych dla dobra służby ojczystej, bohaterów-strażaków.

Wobec powyższego prosimy Sz. Druhów o współdziałanie w założeniu swej Księgi i w tym celu należy wezwać wszystkie Zarządy Straży Ochotniczych do ścisłego wykonania powyższej uchwały.

Dane o poległych druhach winny być zebrane od początku istnienia każdej straży pożarnej ochotniczej z dokładnem podaniem szczegółów w jakich okolicznościach pełnienia służby zginęli śmiercią tragiczną, z dołączeniem jednocześnie ich fotografji.

Termin ostateczny Zarząd Gł. Związku ustalił 1. VIII. 1928 r.

W oczekiwaniu śpiesznego nadsyłania danych, kreślimy się strażackiem pozdrowieniem Czołem!

Główny Związek Straży Pożarnych Rzeczypospolitej Polskiej.

ZARZĄD:

Choromański, m. p. J. Sztromajer, m. p.

Podając powyższe do wiadomości Prezydjum Związku prosi Sz. Druhów o nadsyłanie opisów o poległych obrońcach, najpóźniej do dnia 15 lipca br. przez Naczelnictwo Okręgu do Związku.

W wykazach należy wyraźnie i czytelnie podawać imię i nazwisko, miejsce i datę urodzenia, oraz datę miejsce i opis szczegółowy tragicznej śmierci.

PREZYDJUM:

Dr. Wielgus, m. p. *J. Kuc, m. p.*

GŁOWNY ZWIĄZEK STRAŻY POŻARNYCH RZECZYPOSPOLITEJ.

Nr. 3736/I.

Okólnik Nr. 73.

Niniejszem komunikujemy Szan. Druhom, że Zarząd Gł. Związku na posiedzeniu w dniu 10. XI. u. r. uchwalił wydanie Księgi pamiątkowej historji udziału Strażactwa Korporacyjnego w walkach o wskrzeszenie Polski, w wojnie europejskiej od czasu wybuchu wojny t. j. od 1914 r. do czasu zawarcia pokoju t. j. 1921 r.

Wobec tego, że Główny Związek Straży Pożarnych R. P. nie posiada żadnych materjałów, aby mógł założyć odnośną księgę, zwraca się przeto z prośbą do Sz. Druhów o zebranie niezbędnych materjałów od członków poszczególnych straży pożarnych ochotniczych, którzy brali udział w walkach o niepodległość Ojczyzny.

Zarząd Gł. Związku wyznaczył termin wydania tej księgi na dzień 11 listopada b. r., jako 10-letnią rocznicę wskrzeszenia Polski. Gromadzenie odnośnych materjałów i opracowanie, wymagać będzie nakładu pracy, przeto wzywamy Sz. Druhów, do ścisłego wykonania powyższej uchwały, dostarczenia materjałów do dnia 1 sierpnia 1928 r. Naszym wspólnym obowiązkiem jest dołożenie wszelkich prac, związanych z wydaniem tak wartościowej dla nas księgi pamiątkowej o działalności członków naszej korporacji z tego 10-letniego okresu dla dobra odrodzonej Ojczyzny.

Zarząd Gł. Związku prosi o nadsyłanie opisów z działalności zbiorowej, jak też i poszczególnych członków, którzy brali czynny udział podczas działań wojennych, czy to przy rozbrajaniu okupantów z dołączeniem jednocześnie do opisów ich fotografji.

Łączymy strażackie pozdrowienia

CZOŁEM!

Główny Związek Straży Pożarnych Rzeczypospolitej Polskiej:

(—) Z. Choromański, m. p. **(—) J. Sztromajer, m. p.**

Podając powyższe do wiadomości, Prezydjum Związku prosi Sz. Druhów o nadsyłanie przez Naczelnictwo Okręgu do Związku opisów

z walk o niepodległość Polski, najdalej do 15 lipca b. r. wraz z datami urodzenia, miejsca walki, względnie działalności, a w szczególności o poległych strażakach.

PREZYDJUM:

Dr. Wielgus, m. p. *J. Kuc. m. p.*

L. dz. 148/I.

Do Straży Pożarnych Województwa krakowskiego.

W czasie od dnia 19—25 września został przeprowadzony przez straże pożarne „Tydzień Strażacki“, z której to okazji w myśl naszego pisma z dnia 3 IX. 1927, L. 3200/I. 40% czystego zysku wraz ze sprawozdaniami straże pożarne winny były przesłać zaraz po “Tygodniu Strażackim“ do Związku Wojewódzkiego.

Na blisko 800 placówek Województwa krakowskiego, Prezydjum Związku z przykrością komunikuje, że zaledwie parę straży niżej wymienionych spełniło solennie swój obowiązek, zawiadamiając Związek o wynikach „Tygodnia Strażackiego“, przekazując równocześnie 40% czystego zysku na prace Związku.

Prezydjum Związku zwraca się do wszystkich straży, które jeszcze nie przekazały kwot, lub też nie złożyły meldunków, aby najdalej do 15 lutego b. r., zechciały przedłożyć sprawozdanie z „Tygodnia Strażackiego.

WYKAZ

osiągniętych zysków z „Tygodnia Strażackiego“:

Okręg I-szy Kraków.

O. S. P.	Modlnica . . .	116·— zł.	O. S. P.	Kryspisów . .	17·— zł.
„	Rząska	55·40 „	„	Czernichów . .	101·— „
„	Pleszów . . .	38·10 „	„	Chocznia . . .	66·— „
„	Kobierzyn . . .	81·46 „			

Okręg II-gi Wadowice.

O. S. P. Andrychów-fabr. 48·— zł.

Okręg III-ci Bochnia.

O. S. P.	Bochnia . . .	88·65 zł.	O. S. P.	Przysławice . .	25·95 „
„	Biadoliny . . .	5·30 „	„	Radłów	39·72 „
„	Łętkowice . . .	37·— „	„	Żegocina . . .	11·13 „
„	Niepołomice . .	151·— „			

Okręg V-ty Nowy Sącz.

O. S. P. Dobra . . . . 41·05 zł.

Okręg VII-my Jasło.

O. S. P. Kobylanka . . 29·10 zł.

Okręg VIII-my Żywiec.

O. S. P.	Stary Żywiec .	39·30 zł.	O. S. P.	Rajcza	15·— zł.
„	Węgierska górka	73·90 „			

Okręg XI-ty Biała.

O. S. P.	Bestwina . . .	101·— zł.	O. S. P.	Kaniów stary .	102·72 zł.
„	Hecznarowice .	30·— „	„	Straconka . . .	53·32 „
„	Janowice . . .	35·40 „			

Okręg XV-ty Chrzanów.

O. S. P. Brzezina . . . 25·— zł. O. S. P. Trzebinia . . . 69·50 zł.
„ Chrzanów . . 372·17 „ „ Miękinia . . . 62·50 „

PREZYDJUM:

Dr. Wielgus, m. p. *J. Kuc, m. p.*

Dział II. Organizacyjny.

L. dz. 149/II.

WYKAZ

subwencji Nr. 7. udzielonych przez P. D. U. W. na wniosek Inspektoratu Związku w czasie od 3 września do 31 grudnia 1927 r.

Okręg I-szy Kraków.

Modnica dwór — 5 m. węża ssawnego, 1 linka 15 m., wartości 100 zł.
Modlnica gmina — 24 m. węża tłocznego, 117·60 zł.
Modlniczka — 24 m. węża tłocznego, wartości 117·60 zł.
Tomaszowice — sikawka przenośna za zwrotem 430·— zł.
Rząska — 24 m. węża tłocznego, 2 bosaki, 2 topory, 2 pasy bojowe, 2 pochwy, 4 wiadra parciane, 1 linka 15 m., wartości 102·20 zł.
Witkowice — 2.000 zł. na budowę remizy.
Bolechowice — 24 m. węża tłocznego, 6 wiader, 1 pochodnia, wart. 141·70 zł.
Jeziorany — 24 m. węża tłocznego, 4 bosaki, 1 tuba alarm., wart. 122·05 zł.
Chełm — 12 m. węża tłocznego, 2 bosaki, 4 topory, 4 pochwy, 6 wiaderek, wartości 175·80 zł.
Czernichów — 2 półłączniki, 24 m. węża tłocznego, 4 topory z pochwami, 4 pasy, 6 wiader.
Mników — drabinę Szczerbowskiego, wartości 169·— zł.
Mydlniki — drabinę Szczerbowskiego, 24 m węża tłocznego, wart. 272·60 zł.
Pleszów — 4 m. węża ssawnego, 12 m. węża tłocznego, 6 wiader, wartości 165·80 zł.
Krzęcin — 12 m. węża tłocznego, wartości 44·40 zł.
Zielonki — 3 m. węża ssawnego, beczka żel. dwukołowa, wart. 365·— zł.

Okręg II-gi Wadowice.

Wysoka — sikawka przenośna za zwrotem 450·— zł.
Brzezinka — drabina Szczerbowskiego, 6 wiaderek, wartości 190·40 zł.
Poręba wielka — 200·— zł.
Spytkowice — 37 m. węża tłocznego, wartości 176·40 zł.
Gietałtowice — drabina Szczerbowskiego, wartości 155·— zł.
Jaroszowice — drabina Szczerbowskiego, 6 wiaderek, wartości 190·40 zł.
Leńcze górne — narzędzia w naturze wartości 172·95 zł.
Witanowice — 4 bosaki, 4 pochwy, 4 pasy bojowe, 1 linka 15 m., 1 zatrzaśnik duży, 6 wiader, wartości 162·80 zł.

Okręg III-ci Bochnia.

Faliszowice — 2 pochwy, 2 topory, 2 bosaki, 6 wiader, 3 m. węża ssaw.
Przybysławice — 24 m. węża tłocznego, 4 wiaderka, wartości 125·60 zł.
Mikluszowice — 300·— zł. na naprawę sikawki.
Borek — 200·— zł. na kupno wozu.

Brzezie — 200·— zł. na kupno wozu.
Chodenice — drabina Szczerbowskiego, wartości 155·— zł.
Lipnica murowana — 24 m. węża tłocznego, 2 zatrzaśniki, 2 pasy bojowe, wartości 152·90 zł.
Rzezawa — 24 m. węża tłocznego, 150·— zł. na kupno drabiny, razem wartość 250·80 zł.

Okręg IV-ty Nowy Targ.

Czarny Dunajec — 1000·— zł. na sikawkę motorową.
Nowy Targ — 5000·— zł. na kupno sikawki motorowej.
Spytkowice — 4 pasy bojowe, 4 topory, 4 pochwy, 6 wiader, beczkowóz dwukołowy, wartości 95·90 zł.
Szczawnica — 28 m. węża tłocznego, wartości 201·60 zł.
Zubrzyca góra — narzędzia w naturze wartości 120·20 zł.

Okręg V-ty Nowy Sącz.

Bobowa — narzędzia w naturze wartości 468·20 zł.
Dobra — 24 m. węża tłocznego, 1 drapacz, wartości 129·10 zł.
Pogorzany — 12 m. węża tłocznego, 3 m. węża ssawnego, 4 wiadra, wartości 119·— zł.
Biegonice — 4 pasy bojowe, 4 topory, 4 pochwy, 4 wiadra, wart. 108·40 zł.
Gostwica — 12 m. węża tłocznego, 6 wiaderek, 2 pasy bojowe, 2 linki, 2 zatrzaśniki, wartości 171·40 zł.

Okręg VI-ty Tarnów.

Zaczarnie — narzędzia w naturze wartości 135·10 zł.
Klikowa — narzędzia w naturze wartości 278·40 zł.
Tarnów — 5000·— zł. na kupno sikawki.
Konarów — 6 wiader, 4 topory, 4 pochwy, 4 pasy, linka, zatrzaśnik duży, wartości 151·60 zł.
Pawęzów — 12 m. węża tłocznego, 3 m. węża ssaw., wartości 103·80 zł.
Ryglice — 4 m. węża ssawnego, 36 m. węża tłocznego, tuba alarmowa, wartości 195·70 zł.

Okręg VII-my Jasło.

Dominikowice — 450·— zł. na naprawę sikawki.
Wojtowa — narzędzia w naturze wartości 134·80 zł.
Mytarz — 24 m. węża tłocznego, drabina przystawna, 6 wiaderek, wartości 192·20 zł.
Samoklęski — 24 m. węża tłocznego, 4 m. węża ssawnego, 6 wiader, 2 bosaki, wartości 200·20 zł.
Sieklówka — 4 pasy bojowe, 4 topory, 4 pochwy, 6 wiader, 1 linka, 1 zatrzaśnik, wartości 151·60 zł.
Sobniów — 4 topory, 4 pochwy, drabina przystawna, tuba alarmowa, 150·— zł. na podwozie do beczki, wartości 255·70 zł.
Swierchowa — 24 m. węża tłocznego, 4 m. węża ssawnego, 4 wiadra, 1 bosak, wartości 212·40 zł.
Szebnie — 24 m. węża tłocznego, drabina Szczerbowskiego, wart. 272·60 zł.
Mytarka — sikawka przenośna, wartości 395·— zł.
Święciany — 24 m. węża tłocznego, 4 bosaki, 4 topory z pochwami, 4 pasy bojowe, 1 drapacz, 2 zatrzaśniki, 2 linki po 15 m., 6 wiader, wartości 315·30 zł.

Zagórzany — 12 m. węża tłocznego, 4 topory, 4 pasy, 4 pochwy, wartości 143·60 zł.
Czeluśnia — 6 wiader, 1 linka, 12 m. węża tłocznego, 4 topory, 4 pochwy, 4 pasy bojowe, wartości 195·60 zł.
Harklowa — 2 bosaki, 6 wiader, 12 m. węża tłocznego, wart. 105·40 zł.
Kołaszyce — 12 m. węża tłocznego i zasiłek na naprawę sikawki, wartości 50·40 zł.
Sądkowa — 12 m. węża tłocznego, 6 wiader, wartości 85·80 zł.

Okręg VIII-my Żywiec.

Pietrzykowice — sikawka przenośna za zwrotem 450·— zł.
Rajcza — 200·— zł. na kupno sikawki.
Sporysz — drabina Szczerbowskiego, 4 m. węża ssaw., wart. 235·— zł.
Stary Żywiec — 2 bosaki, 4 topory, 4 pochwy, 1 pochodnia, wart. 56·70 zł.
Trzebinia — sikawka przenośna za zwrotem 450·— zł.
Zadziele — 540·— zł. na sikawkę motorową.
Czernichów — sikawka przenośna za zwrotem 450·— zł.

Okręg IX-ty Ropczyce.

Borowa — drabina Szczerbowskiego, wartości 155·— zł.
Straszęcin — drabina Szczerbowskiego, wartości 155·— zł.
Zwiernik — 24 m. węża tłocznego, 3 m. węża ssaw., 1 sitko, wart. 209·70 zł.
Zassów — 12 m. węża tłocz., 4 pasy, 4 topory, 4 pochwy, wart. 155·— zł.
Nawsie brzosteck. — 12 m. węża tłocznego, 2 bosaki, 6 wiader, 4 topory, 4 pochwy, 4 pasy bojowe, wartości 190·20 zł.
Klęczany — 4 topory, 4 pochwy, 6 wiader, 12 m. węża tłocznego, wartości 133·40 zł.
Wola żyrakowska — 24 m. węża tłocznego, 3 m. węża ssawnego, 6 wiader, 2 półłączniki, wartości 221·— zł.

Okręg X-ty Mielec.

Otałęż -- narzędzia w naturze wartości 270·— zł.
Trzciana — 24 m. węża tłocznego, 4 m. węża ssawnego, wart. 169·60 zł.
Wadowice górne — 24 m. węża tłocznego, 4 m. węża ssawnego, wartości 188·20 zł.
Ostrówek — 450·— zł. na zakupno sikawki.
Wojsław — 4 m. węża ssawnego, 24 m. węża tłocznego, 4 topory, 4 pochwy, wartości 216·80 zł.
Gawłuszowice — 450·— zł. na zakupno sikawki.
Wola Pławska — 4 m. węża ssawnego, 1 sito, 1 tuba alarmowa, wartości 69·— zł.
Żdziarzec — 24 m. węża tłocznego, 6 wiader, 2 linki, 4 topory, 4 pochwy, wartości, 242·20 zł.

Okręg XI-ty Biała.

Hecznarowice — 24 m. węża tłocznego, wartości 117·60 zł.
Bestwina — 600·— zł. na sikawkę.
Hałcnów — drabina Szczerbowskiego, wartości 155·— zł.
Dankowice — drabina Szczerbowskiego, 6 wiader, wartości 190·40 zł.
Kozy — drabina Szczerbowskiego, wartości 155.— zł.
Międzybrodzie — 4 m. węża ssawnego, wartości 60·— zł.
Straconka — 300·— zł. na kupno wozu rekwizytowego.
Wilkowice — drabina Szczerbowskiego, wartości 155·— zł.

Okręg XIV-ty Wieliczka.

Bodzanów — 24 m. węża tłocznego, 2 bosaki, 6 wiader, wart. 173·— zł.
Zakliczyn — 24 m. węża tłocznego, 4 m. węża ssawnego, wart. 173·20 zł.
Zakrzów — 500·— zł. na zakupno sikawki.
Bieżanów — drabina Szczerbowskiego, wartości 155·— zł.
Sułków — 2½ m. węża ssawnego, 24 m. węża tłocznego, wart. 133·80 zł.
Słomiróg — 24 m. węża tłocznego, 2 bosaki, 6 wiader, wart. 133·40 zł.
Ochojno — 400·— zł. na kupno sikawki.
Węgrzce wielkie — beczka żelazna dwukołowa za zwrotem 50·— zł. wartości 270·— zł.

Okręg XV-ty Chrzanów.

Babice — narzędzia w naturze wartości 356·— zł.
Długoszyn — narzędzia w naturze wartości 300·— zł.
Ciężkowice — drabina Szczerbowskiego, 4 topory, 4 pasy bojowe, 4 pochwy, wartości 239·80 zł.
Balin — 4 m. węża ssawnego, 36 m. węża tłocznego, 4 topory, 4 pochwy, wartości 289·60 zł.
Nowa góra — 24 m. węża tłocznego, 6 wiader, wartości 153·— zł.
Siersza — 300·— zł. na zakupno wozu.
Babice — gotówką 201·20 zł.
Brzezinka — 24 m. węża tłocznego, wartości 117·60 zł.

Okręg XVI-ty Dąbrowa.

Dąbrowica — narzędzia w naturze wartości 140·70 zł.
Grądy — narzędzia w naturze wartości 139·20 zł.
Demblin — 24 m. węza tłocznego, 4 m. węża ssawnego, wart. 134·80 zł.
Gorzyce — sikawka przenośna za zwrotem 450·— zł.
Nieciesza — 12 m. węża tłocznego, 4 pasy, 4 topory, 4 pochwy.

Za Inspektora:
Józef Mikuła, m. p.
St. Instruktor.

L. dz. 172/II.

Do Straży Pożarnych Województwa Krakowskiego.

Z uwagi na to, że straże pożarne zwracają się o druki na sporządzenie budżetów i sprawozdań rocznych, niniejszem komunikuję, że wyżej wspomniane formularze zostaną wysłane w pierwszej połowie lutego wraz z pismem instrukcyjnem.

Przy tej sposobności jeszcze raz proszę, ażeby zarządy straży energicznie starały się w Radach gminnych o wstawienie kwot na cele strażackie w preliminarzu budżetowym gminy na rok 1928/29.

Za Inspektora: J. MIKUŁA, St. Instruktor.

Dział III. Wyszkolenie.

L. dz. 173./III.

Do Straży Pożarnych Województwa Krakowskiego.

Niniejszem komunikuję Sz. Druhom, że Główna Komisja Techniczna Głównego Związku Straży Pożarnych R. P. w Warszawie uchwa-

liła, ażeby każdy sprzęt przed sprzedażą był wypróbowany na wytrzymałość i sprawność przez Komisję Głównego Związku lub Komisję Związków wojewódzkich, a to w tym celu, iżby straże pożarne ochronić przed wyzyskiem pod względem jakości i dobroci sprzętu.

Przy zakupnie proszę żądać certyfikatu z dokonanej próby przez Komisję wyżej wspomnianą, a w szczególności, gdy straż nabywa sikawkę, drabiny, pasy bojowe, linki, węże i t. p.

Uzbrojenie osobiste w Województwie krakowskiem nie jest jednolite i podczas zjazdów straże pożarne przedstawiają się różnorodnie. Tak samo i narzędzia pożarne są różnych typów, co uniemożliwia zastosowanie jednakowych regulaminów wyszkoleniowych, a zaś z drugiej strony przy wszelkich zjazdach obniża zewnętrzną wartość straży pożarnych.

Celem wprowadzenia jednolitych typów narzędzi począwszy od najdrobniejszych przedmiotów, proszę, ażeby Sz. Druhowie nabywali sprzęt w porozumieniu ze Związkiem wojewódzkim w drodze służbowej przez Naczelnictwa Okręgowe.

Równocześnie komunikuję, że o ile straż nabędzie sprzęt we własnym zakresie, a okażą się usterki, wówczas Związek wojewódzki nie będzie się starał o wymianę lub usunięcie danej usterki, lecz straż taką sprawę będzie musiała sama załatwić.

Za Inspektora: J. MIKUŁA, St. Instruktor.

O fundusz wdów i sierót po strażakach.

Jak zaszczytną i pełną poświęcenia jest służba prawdziwego strażaka, o tem nam chyba pisać nie potrzeba, bo kto tylko przypatrzył się tej pracy z bliska, potrafi ją ocenić, potrafi ją zrozumieć, pozostawiając w głębi duszy cześć i szacunek dla tych, którzy z narażeniem własnego życia idą tam, gdzie byt i życie bliźnich jest zagrożone.

I wieluż to z tych dzielnych Druhów Ochotn. Straży pożarnych padło ofiarą swego humanitarnego przekonania, tej ewangielicznej miłości bliźniego i tego bezgranicznego poświęcenia! Iluż to młodych, zdrowych i silnych ideowców-strażaków legło pod zieloną darnią mogił, na których płaczą dziś ich dziatki i żony pozostałe bez zaopatrzenia, bez środków do życia. Z chwilą śmierci ojca i męża stracili oni swojego żywiciela, który z pracy rąk ich utrzymywał, a dziś cóż? — pozostała im czarna dola, łzy i rozpacz! Myślano o tem jakby złemu zaradzić, jakby choć w maleńkiej mierze przyjść z pomocą tym pozostałym sierotom i wdowom.

Oto nasz Szanowy Druh Władysław Worek, naczelnik okręgu IX., przemyśliwał dniem i nocą nad tem w jaki sposób możnaby przyjść z pomocą nieszczęśliwym i oto zrodziła się przepiękna myśl w głowie tego zacnego człowieka, mianowicie: założenie funduszu wdów i sierót po strażakach. Druhowie Czytelnicy przypominają sobie napewno Jego artykuł w „Wiadomościach“ zeszłego roku wyłuszczający rzeczowo potrzebę tejże instytucji. Zostały także wydane za Jego staraniem znaczki na ten cel. Dziwnem się to wydaje zaiste, że tak mało zain-

teresowania jest tą sprawą, tak ważną i tak piekącą — wszak to dla waszego dobra Druhowie Kochani!

Niewiadomo bowiem co nas jutro czeka, co czeka nasze dzieci i żony!

Nie wolno nam przepięknego projektu Druha Worka bagatelizować — ignorować, ale wszystkiemi siłami powinniśmy dążyć do tego, ażeby fundusz wdów i sierót jak najgoręcej popierać, bo to będzie jedyną ostoją dla tych, którzyby w przyszłości skazani być mieli na nędze i czarną dolę dlatego, że odrzucili projekt życiodajny. Sądzę, że te kilka słów moich nie pójdzie na marne, a Druhowie dołożą wszelkich starań, ażeby wspomniany fundusz stał się fundamentem dla wdów i sierót po strażakach.

W Bochni, dnia 1 stycznia 1928 r. *Robet Rydz.*

Pierwsza polska sikawka motorowa.

Podzielam się z Sz. Druhami niezmiernie ważną i ciekawą nowiną, bowiem nareszcie doczekaliśmy się, że nasz rodak, p. Inż. Henryk Liefeldt, pierwszy mistrz polski automobilowy i wyborny konstruktor maszyn po wielu próbach skonstruował sikawkę przenośną motorową, która całkowicie została wykonaną w kraju.

Pod względem sprawności i wydajności nieustępuje ona zagranicznym.

Wydajność sikawki polskiej jest od 300—350 litrów na minutę, rzut wody do 30 m, ciśnienie przy nasadzie tłocznej 6 Atm, głębokości ssania 6—7 m, pompa rotacyjno-tłoczkowa, waga do 100 kg.

Zapewne, że dla Szan. Druhów to rzecz najważniejsza, że jest nie droga, gdyż kosztuje 3.700 zł. Przy zastosowaniu trójnika może sikawka działać na dwa prądy.

Bez wątpienia wskutek przystępnej ceny sikawka motorowa powoli będzie rugować sikawki ręczne, a w szczególności 4-ro kołowe, jeżeli zważymy, że ta ostatnia kosztuje około 4.000 zł. — Nareszcie doczekamy się, że pod względem wyekwipowania dorównamy częściowo naszym sąsiadom z zagranicy.

Sikawki tego typu jak pierwsza polska sikawka motorowa spełnią na wsi i w mieście bardzo ważną rolę.

Pominąwszy już to, że pracę ludzką zastąpi mechanizm, oprócz tego sikawka motorowa częściowo może zaspokoić zabezpieczenie wodne, gdyż zapomocą węży tłocznych może podać wodę na większą odległość. Szczególnie ma tą zaletę, że czy to na taczkach lub wózku 2-kołowym, może być przez dwuch ludzi w każdym zakamarku umieszczoną. Na wyjazd dalszy da się pomieścić na wozie rekwizytowym lub samochodowym jako zdejmowana. W okolicach górskich przy umieszczaniu tej sikawki na koniach, tak jak karabiny maszynowe, może mieć szerokie zastosowanie, czyli do transportu taki sprzęt jest najodpowiedniejszy.

Tak samo i w miastach może być zastosowana bardzo szeroko. U nas jest to przekonanie, że jeżeli sprzęt nie jest duży to niema swej wartości i strażacy nie mają zaufania do takiego sprzętu. Na kolosy

zwykle wydaje się duże kwoty, gdy natomiast możnaby było zakupić kilka sprzętów małych, lekkich, praktycznych.

Udowadniam to tem: gdy mamy jedną sikawkę dużą, w razie defektu co może się zdarzyć, a szczególnie w zimie, straż będzie bezradną. Mając kilka sikawek małych, niema obawy, abyśmy zostali bez wody, gdyż w razie zdefektowania jednej, zawsze jeszcze inne będą pracować. Tak samo o ile posiadamy wodę dalej o wiele łatwiej nam będzie tą wodę dostać zapomocą łańcucha wodnego zorganizowanego z sikawek motorowych.

Powyższe, które tylko w części przedstawiłem. przemawia za tem, że należy unikać ciężkich drogich maszyn, a wprowadzać lekkie typy.

Jeśli chodzi zaś o pierwszą polską sikawkę motorową, zasługuje z pośród innych na szczególną uwagę i poparcie choćby z tego powodu, że jest naszym sprzętem i u nas zrobioną, skonstruowaną przez naszego rodaka.

Niewątpliwie, że mogą być jeszcze jakieś usterki, lecz gdy w tym dziale postawiony jest już pierwszy krok naprzód, od nas samych zależy, aby nie stanąć w miejscu, lecz niedokładności i usterki, które się okażą w praktyce, powoli usuwać.

Józef Mikuła, St. Instruktor.

DRUHOWIE!

W dniach bezgranicznego smutku i żałoby jaka zapanowała około mnie po stracie mojej ś. p. Małżonki -- pośpieszyliście tłumnie ze słowami szczerego współczucia i pociechy, ażeby ulżyć mojemu sercu i skołatanej duszy w tej ciężkiej chwili. — Drżącą ręką ze wzruszenia kreślę te kilka słów serdecznej podzięki wszystkim Wam Druhowie za to, coście uczynili dla mnie. Nie jestem zdolny wypowiedzieć tego, co w głębi mojego serca się kryje -- wyrażam to więc w słowach: Bóg Wam zapłać!

A. Biedroń-Kalinowski, Insp. pożar.

Ostrzeżenie.

Doszło do naszej wiadomości, że kilku druhów, nieznających widocznie tak postanowień naszego statutu jak również przepisów regulaminowych Ochotn. Straży pożarnych, za namową widocznie osób nie należących do naszej organizacji, ogłosiło się na czas wyborów „Chłopskim Związkiem Strażackim.

To niekarne a zarazem niepoważne wystąpienie druhów spotkało się natychmiast z surową naganą Władz strażackich.

Ostrzegając przeto przed wprząganiem naszej poważnej organizacji w rydwan jakiejkolwiek partji politycznej, nadmieniamy jednocześnie, że popieranie zamierzeń Rządu Marszałka Józefa Piłsudskiego jest obowiązkiem każdego patrjotycznego obywatela przez dodanie mu do dalszej tak owocnej pracy ludzi uczciwych, ludzi, których troską będzie nie interes osobisty lub jakiejś partji politycznej, lecz dobro Państwa.

Jan Kuc, Wiceprezes. *A. Biedroń-Kalinowski, Insp. pożar.*

ŻYCIE W STRAŻACH POŻARNYCH.

Żmigród, Okręg VIII. Jasło. Dnia 13. XI. 1927 odbyła się u nas piękna uroczystość poświęcenia nowej sikawki zakupionej z dobrowolnych datków tutejszych mieszkańców i urządzanych imprez. Na uroczystość tą przybyli liczni zaproszeni goście.

Po nabożeństwie, które odbyło się na placu Kościuszki przd kaplicą św. Florjana dokonał poświęcenia sikawki ks. kanonik Wilczewski, poczem tenże w podniosłych słowach wygłosił kazanie, przypominając zebranym, jakie znaczenie ma placówka strażacka. Po kazaniu przemówił prezes tut. straży p. Karciński, który w krótkich słowach opowiedział historję straży żmigrodzkiej, podkreślając ciężkie chwile wojenne, wskutek czego, tak technicznie jak i organizacyjnie, prawie, że straż nie istniała. Dziś placówka ta odżywszy stoi na swoim poziomie, a to dzięki ofiarności kilku jednostek, którzy oprócz ofiarnej pracy nie szczędzą grosza, aby tylko straż odpowiadała swemu zadaniu.

Jako ojcowie chrzestni stanęli: P. Iwonywowa, żona Druha Naczelnika z Druhem Prezesem p. Karcińskim, następnie p. Jakubcowa z Druhem Naczelnikiem Iwonywą, składając w darze zł. 184·50.

Po uroczystości poświęcenia odbyła się defilada, zaś wieczór o bardzo serdecznym nastroju zabawa. Przez cały dzień i na zabawie przygrywała orkiestra tut. Koła Młodzieży. *Uczestnik.*

Nowy Targ. Niezwykłą uroczystość strażacką obchodził Okręg IV-ty Nowy Targ, a w szczególności Ochotn. Straż poż. w Nowym Targu.

Główny Związek Straży Pożarnych R. P. w Warszawie przyznał niezmiernie zasłużonemu bojownikowi idei pożarniczej Franciszkowi Dworskiemu złoty medal zasługi, zaś prezesowi J. Rajskiemu, chorążemu J. Różańskiemu, kapelmistrzowi J. Stiastnemu, instruktorowi J. Czubernatowi srebrne medale zasługi, gospodarzowi J. Harymkowi, instruktorowi J. Siaśkiewiczowi oraz W. Klockowi bronzowe medale zasługi. Uroczysta dekoracja odbyła się dnia 4 grudnia 1927 r., którą zaszczycić raczył swoją obecnością Prezes Głównego Związku p. Zygmunt Choromański w towarzystwie Insp. Inż. Stanisława Szuberta i St. Instruktora Nowakowskiego.

Wczesnym rankiem przybyły na tę uroczystość również okoliczne straże ze sztandarami t. j. z Zakopanego, Czarnego Dunajca, Szaflar, Poronina, Jabłonki w ogólnej liczbie 300 druhów wraz ze strażą nowotarską i kursem 6-cio tygodniowym. Straże Pożarne pod dowództwem Druha Inspektora Kalinowskiego ustawiły się w szyku rozwiniętym przed ratuszem nowotarskim, poczem przy dźwiękach doskonałej miejscowej orkiestry strażackiej, Druh Inspektor oddał raport p. Prezesowi Głównego Związku w obecności reprezentantów Rządu p. Starosty Szczerbickiego oraz wojskowości p. ppułk. Anlaufa, duchowieństwa ks. Dziekana Rottermunda i licznie zebranej delegacji strażackiej z Suchej Michała Wągla, z Zakopanego Prezesa W. Roja, z Czarnego Dunajca Naczelnika Bohdana Niewiadomskiego. Ponadto wzięła udział w uroczystości cała Zwierzchność gminna i Rada miejska z p. Prezesem i Burmistrzem miasta J. Rajskim. Po odebraniu raportu udano się na

nabożeństwo do kościoła parafjalnego. Po nabożeństwie odbyło się wręczenie dyplomu członka honorowego miasta Nowego Targu Burmistrzowi i Prezesowi miejscowej straży p. Rajskiemu, poczem p. Prezes Choromański wręczył odznaczenia zasłużonym Druhom. Po dekoracji odbyła się defilada, gdzie pod dowództwem St. Instruktora J. Mikuły goście i publiczność podziwiała znakomity wygląd zewnętrzny i dziarską postawę drużyn strażackich. Na zakończenie miasto Nowy Targ podjęło wszystkich uczestników skromnem posiłkiem w sali „Sokoła", gdzie przy dźwiękach doskonale zgranej orkiestry pod batutą kapelmistrza J. Stiastnego spędzono kilka miłych chwil i wygłoszono szereg wzniosłych przemówień. Na podkreślenie zasługuje przemówienie p. Prezesa Choromańskiego, który podniósł szczególny patrjotyzm Podhalan dla Ojczyzny i Straży Pożarnej. Z gratulacjami pośpieszyło wielu serdecznych druhów i współpracowników odznaczonych jak n. p. Wiceprezes Związku Jan Kuc, Naczelnik Okr. III. Władysław Worek i t. d. Popołudniu miejscowa straż pożarna wykonała ćwiczenia taktyczne na 3 piętrowym budynku szkolnym połączone akcją ratowniczą. Ćwiczenia te wypadły doskonale, co dobitnie zaświadcza, że straż nowotarska odpowiada swojemu zadaniu. *Uczestnik.*

Noworoczny numer p. t. **„Strażak Śląski"** organ Związku Straży pożar. Wojew. Śląskiego przedstawia się niezwykle interesująco, albowiem w swej treści zawiera: Fotografje i autografy Pana Wojewody śląskiego, Pana Marszałka Sejmu śląskiego i Prezesa Mildnera. Nowy Rok. Plan działalności na rok 1928/29. Kalendarz planu działalności. Górnośląski Korpus inspekcyjny. Mapa górnośląskiej sieci straży pożar. Zarys dziejów pożarnictwa w Polsce. Przymusowa straż pożarna. Obrona przeciwlotnicza. Pożar fabryki. Dział oficjalny Związku.

OD ADMINISRACJI:

Począwszy od Nr. 2. „Wiadomości Pożarn." będziemy zamieszczali wykaz tych Ochotniczych Straży pożarnych, które na bieżący rok kalendarzowy wpłaciły prenumeratę na nasz organ.

Komitet Redakcyjny stanowią Pp.: St. Insp. A. Biedroń-Kalinowski, Redaktor Jan Kuc, Naczelnik Jan Obidowicz, Sekretarz Robert Rydz, Naczelnik okr. Władysław Worek, skarbnik Władysław Jankowski.

Wydawca: Związek Straży Poż. Woj. Krak. — Redaktor naczelny i odpow.: Jan Kuc.

ODBITO W DRUKARNI W. HILLENBRANDA W BOCHNI - RYNEK GŁÓWNY.